Czarny kryształ

2017-03-31



Czyli: prorocy nie wiedzą wszystkiego.

Inny Świat, inne, dawne czasy. Tysiące lat temu ta kraina była zielona i żyzna, do czasu kiedy pękł Kryształ, a jeden z jego odłamków zaginął. Po wyniszczających świat walkach powstały dwie rasy: okrutni Skeksowie i łagodni Mistycy. Ci pierwsi przejeli władzę i rządzą do dziś w Kryształowym Zamku. Skeksowie są silni, mają też pokrętny, szorstki charakter. Są uwięzieni w umierającej krainie - sami ją spustoszyli, na dodatek wymierają – zostało ich tylko... 10. Ich najwyższy władca cesarz też umiera. Kryształ pomaga im przeżyć - regenerują się przy nim – nie za bardzo im jednak to pomaga. Dziś cesarz umiera, nowy musi zasiąść na tronie.

Drugą rasą są łagodni i dobrotliwi mistycy. Ich również zostało 10, również wymierają i również dziś, najmądrzejszy z nich umrze. Los nie jest pomyślny na tych ras...

Jeden z Mistyków wychował osieroconego Jena (Stephen Garlick), przedstawiciela rasy Gelflingów. Jego los jest jeszcze smutniejszy, z całej rasy został on sam. Wszyscy jego pobratymcy zostali zabici przez Skeksów. Jak to jest być ostatnim z całej rasy? Chyba mocno traumatyczne.

Jest też legenda mówiąca: „Minęło 1000 lat i raz jeszcze świat musi zostać poddany próbie: albo zostanie naprawiony, albo raz na zawsze zostanie oddany we władanie Zła.”

Tym razem wybrańcem losu został Jen (bo kto jak nie on?) - rozpocznie on Wielką Podróż.

Będzie musiał odnaleźć zagubiony odłamek Kryształu, i jak można się domyślić ocalić świat, aby nie było mu za łatwo czas jest limitowany - musi to zrobić zanim spotkają się trzy Słońca. Wyrusza samotnie, a stwory Sekesów depczą mu po piętach. Nie będzie to miła wyprawa. Będzie też pełna niebezpieczeństw.

„**Czarny kryształ**” ma dość banalną historię – od zera do bohatera, młody nieznany nikomu chłopak ratuje świat. Dużo takich opowieści było i będzie w filmie oraz książkach. Ten film jest jednak inny – to baśń, a że jej twórcy to Jim Henson, Frank Oz, Gary Kurtz oznacza to, że jest to film kukiełkowy. Ta baśń jest jednak inna, świat w niej nie jest ładny i kolorowy. Nie, tu jest mrok, wyblakłe kolory, pusta zniszczona kraina. W takiej scenerii Jen będzie musiał walczyć z losem. Całe szczęście, że będzie miał też sojuszników – jak to zwykle bywa, nieoczekiwanych.

Animacja jest bardzo ładna, ale jaka mogłaby być inna z takimi twórcami? Sam film trzyma w napięciu i pomimo prostackiej fabuły ogląda się go bardzo dobrze. Sądzę, że gdyby nie był to film kukiełkowy, tylko aktorski, dawno popadł by w zapomnienie.

Tytuł polski: **Czarny kryształ**

Tytuł oryginalny: **The Dark Crystal**

Reżyseria: Jim Henson, Frank Oz, Gary Kurtz

John Baddeley jako Narrator

Stephen Garlick jako Jen (głos)

David Buck jako Władca Niewolników (głos)

Barry Dennen jako Podkomorzy (głos)

Michael Kilgarrif jako Generał (głos)

Lisa Maxwell jako Kira (głos)

Artur Wyszyński